

Redakcja: Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 383 (80/2021) | 29.04.2021

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Marlena Gołębiowska

Gospodarki Europy Środkowej: różne oblicza pandemii COVID-19

Tak jak różny jest przebieg choroby COVID-19 u poszczególnych pacjentów, tak różny jest wpływ pandemii na poszczególne środkowoeuropejskie gospodarki. Oto kilka przykładów. Litwa na tle Unii Europejskiej w niemal najmniejszym stopniu odczuła recesję w 2020 r., jednak boryka się ze wzrostem bezrobocia. Polskę cechuje jedna z najniższych w UE stopa bezrobocia, ale równocześnie – najwyższa inflacja. Chorwacja zmagą się z głęboką recesją i wyraźnym spowolnieniem tempa inflacji.

Gospodarki się kurczą. Wszystkie państwa środkowoeuropejskie¹ zamknęły 2020 r. na minusie. Wyjątkowo dotkliwy cios wywołany pandemią COVID-19 spadł na nie jednak z różną siłą. W poszczególnych państwach spadek PKB wyniósł:

- ponad 8% w Chorwacji – to trzeci najgorszy wynik w całej Unii Europejskiej, wyższy poziom recesji odnotowano tylko w Hiszpanii i we Włoszech,
- około 5-6% na Węgrzech, Słowacji, w Słowenii i Czechach,
- około 4% w Rumunii i Bułgarii,
- około 3% w Polsce, Estonii i na Łotwie,
- niespełna 1% na Litwie – to drugi najlepszy wynik w całej Unii Europejskiej, po Irlandii, która jako jedyne państwo członkowskie zanotowała wzrost gospodarczy.

Z jednej strony na głębokość recesji wpływ miało gospodarcze znaczenie tych branż, które w dobie pandemii zostały poddane największym obostrzeniom. Mowa przede wszystkim o turystyce, która stanowi istotną część gospodarek południa Europy. Przykładowo, przed pandemią łączny udział turystyki i branż współpracujących w PKB Chorwacji przekraczał 20%.

Z drugiej strony wpływ na relatywnie płytką recesję w państwach bałtyckich i w Polsce miała prowadzona w 2020 r. ekspansywna polityka fiskalna (szerzej o wpływie COVID-19 na polityki fiskalne państw Europy Środkowej – zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 273](#)). Gdyby nie nadzwyczajne środki podjęte w poszczególnych państwach, skala recesji – jak podaje Międzynarodowy Fundusz Walutowy – mogłaby być nawet trzykrotnie większa. Wydatki publiczne poniesione w czasie pandemii, które trafiły bezpośrednio do systemu opieki zdrowotnej oraz w postaci zasiłków, dotacji lub zmniejszenia wymiaru opodatkowania do osób i przedsiębiorstw znajdujących się w trudnej sytuacji, w relacji do PKB to w 2020 r. na Łotwie – 8,7%, w Polsce – 7,8% i na Litwie – 6,5%. Dla porównania w Rumunii to 2,2%, w Bułgarii – 4,5%, w Chorwacji – 5,3%.²

Bezrobocie rośnie. Pomimo ww. wydatków publicznych, których celem była ochrona miejsc pracy, przede wszystkim ograniczenie zwolnień masowych, nie udało się uniknąć zwiększenia liczby bezrobotnych. W niemal wszystkich państwach Europy Środkowej – poza Polską – zwiększyła się stopa bezrobocia w stosunku do poprzedniego roku. W poszczególnych państwach wyniosła ona w 2020 r.:

- około 8% w Chorwacji, na Łotwie i Litwie,
- około 7% na Słowacji i w Estonii,

¹ Dane prezentowane w tekście dotyczące realnego PKB, stopy bezrobocia i inflacji dla UE-11, tj. państw przyjętych do UE po 2004 r., z wyłączeniem Cypru i Malty (Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Węgry), pochodzą z Eurostatu. Niektóre z nich – dostępne w kwietniu 2021 r. – opierały się na szacunkach.

² Dane MFW, Baza danych monitora fiskalnego zawierająca krajowe środki fiskalne w odpowiedzi na pandemię COVID-19, kwiecień 2021 r.

- około 4-5% w Bułgarii, Rumunii, Słowenii i na Węgrzech,
- około 3% w Polsce i Czechach.

Wzrost bezrobocia był jednak nierównomierny – w odniesieniu zarówno do poszczególnych grup wiekowych, jak również płci. Znacząco pogorszyła się na rynku pracy sytuacja zwłaszcza ludzi młodych. Wśród osób w wieku 15-24 lat odsetek osób aktywnie poszukujących pracy i nieznajdujących zatrudnienia w grudniu 2020 r. wyniósł 21% w Chorwacji, 20,4% na Słowacji oraz 18,3% w Estonii. To trzy najwyższe wskaźniki bezrobocia wśród młodych osób w regionie Europy Środkowej.

Niepewność związana z rynkiem pracy w większym stopniu dotyczyła także kobiet. Według danych Eurostatu to właśnie kobiety dominują w sektorze usług, który został szczególnie mocno dotknięty przez pandemię – zatrudnionych jest w nim aż 84% pracujących kobiet w UE w wieku od 15 do 64 lat. To z kolei wzmacnia nierówność płci na rynku pracy oraz zwiększa ryzyko ubóstwa i wykluczenia społecznego kobiet.

Równocześnie pogarsza się pozycja osób długotrwale bezrobotnych. Wraz z ożywieniem gospodarczym przedsiębiorcy priorytetowo będą traktować ponowne przyjęcie zwolnionych pracowników, a dopiero w dalszej kolejności zatrudnianie nowych. Dodatkowo, wspomniane ożywienie nie gwarantuje wyraźnego wpływu na poprawę sytuacji na rynku pracy. Wynika to m.in. ze zmiany struktury zatrudnienia w czasie pandemii, tj. redukcji zatrudnienia pracowników o niskich kwalifikacjach i wzrostu zapotrzebowania na specjalistów w dziedzinach wysokich technologii. Tym samym ryzyko ubóstwa i wykluczenia społecznego może pogłębić się również w grupie osób długotrwale bezrobotnych (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 345).

Ceny ulegają silnym wahaniom. Wpływ pandemii COVID-19 na inflację jest różnorodny. Z reguły w czasie recesji zasadne jest oczekiwanie na spadek inflacji w miarę zmniejszania się popytu w gospodarce. Tym razem sytuacja jest jednak wyjątkowa, bo w gospodarce równocześnie uderzył szok popytowy i podażyowy. Jednoczesne zmiany podaży i popytu mogą doprowadzić do zmian w kierunku większej inflacji, dezinflacji, a nawet deflacji. Wśród państw Europy Środkowej w 2020 r. oberwaliśmy wszystkie te zjawiska:

- inflację na poziomie ok. 3-4% w Polsce, Czechach i na Słowacji, co równocześnie było najwyższym poziomem inflacji w całej UE,
- dezinflację sprowadzającą inflację do poziomu ok. 1-2% w Rumunii, na Słowacji, w Bułgarii i na Litwie,
- dezinflację sprowadzającą inflację do poziomu ok. 0% na Łotwie i w Chorwacji,
- deflację na poziomie ok. -0,5% w Słowenii i Estonii.

Z punktu widzenia rozwoju gospodarek proces zarówno wzrostu przeciętnego poziomu cen, jak również ich spadku nie jest pożądany. Wysoka inflacja oznacza zmniejszenie wartości i zaufania do pieniądza, natomiast deflacja w dłuższej perspektywie rodzi trudności z pobudzeniem aktywności gospodarczej.

Podsumowanie i prognozy na 2021 r. Pandemia COVID-19 stanowiła poważny wstrząs dla gospodarek Europy Środkowej. Analiza z wykorzystaniem podstawowych wskaźników makroekonomicznych – tempa wzrostu realnego PKB, stopy bezrobocia i inflacji – wykazała znaczące pogorszenie kondycji gospodarczej tych państw w 2020 r.

- Wszystkie analizowane gospodarki skurczyły się – średnio o ponad 4%.
- W niemal wszystkich analizowanych gospodarkach zwiększyła się stopa bezrobocia – w 2019 r. wynosiła średnio 4,6%, w 2020 r. – 5,7%. W sumie liczba bezrobotnych w Europie Środkowej zwiększyła się o 283 tys. osób – z 1,8 mln w 2019 r. w do 2,1 mln w 2020 r.
- We wszystkich analizowanych gospodarkach ceny ulegały silnym wahaniom w kierunku zarówno ich spadku, jak i wzrostu, przy czym przeważał proces dezinflacji, w 2019 r. inflacja wynosiła bowiem średnio 2,5%, natomiast w 2020 r. – 1,5%.

Uśrednione wartości dla państw środkowoeuropejskich nie oddają jednak pełnego obrazu kondycji gospodarek. Poszczególne państwa zamykają 2020 r. z różnymi wskaźnikami makroekonomicznymi. Bardziej odporne w analizowanym okresie – porównując głębokość recesji – okazały się państwa bałtyckie, przy czym zwiększył się

u nich i tak już wysoki wskaźnik bezrobocia. Mocniej ucierpiały państwa Europy Południowej, w których odnotowano głębszą recesję, większą stopę bezrobocia, a ponadto silną dezinflację, która może utrudnić ponowne wchodzenie na ścieżkę wzrostu.

Zgodnie z najnowszymi prognozami MFW³ 2021 r. powinien jednak przynieść ożywienie we wszystkich analizowanych gospodarkach. Duże nadzieje pokłada się w postępie procesu szczepień, co umożliwi znoszenie obostrzeń i normalizację aktywności gospodarczej. W odrabianiu strat po recesji 2020 r. w dalszym ciągu pomagać ma także ekspansywna polityka fiskalna. Zatem wciąż zaleca się rządowi kierowanie pomocy publicznej do obywateli i przedsiębiorstw najbardziej dotkniętych kryzysem. Pandemia pogłębiła nierówności i najmocniej uderzyła w najsłabsze grupy społeczne, m.in. w bezrobotnych, zwłaszcza osoby młode i długotrwale bezrobotne, które zarówno w czasie pandemii, jak i w okresie potencjalnego ożywienia gospodarczego będą miały problem ze znalezieniem zatrudnienia. W większym stopniu niż w przypadku mężczyzn pogorszyła się także sytuacja kobiet na rynku pracy. Należy więc dążyć do zniwelowania powstałych nierówności, jak również do inwestowania w obszary, które przyniosą długoterminowe korzyści, takie jak opieka zdrowotna, edukacja i walka ze zmianami klimatu.

³ Dane MFW, World Economic Outlook, kwiecień 2021 r.